

SŁOWO

Wilno, Środa 5 września 1934 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82, Ad-
ministracja 228. Administracja czynna jest od g. 9-ej do 4-ej popoł.
Sekretarz red. przyjmuje codziennie od 12 do 1-sej.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem
do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., sa-
granicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80.259
W sprzedaży detal. cena jednego n-ru 20 gr.

Opiata pocztowa uiszczona ryczałtem
Redakcja rękopisów niezamówionych nie
zwraća. Administracja nie uwzględnia za-
strzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane mi-
limetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranic-
zne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem
6-cioszpaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

Przedstawicielstwa:

MARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierowa
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”
KLECK — Sklep „Jedność”
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Materski
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego
N-SWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”
DRUJA — Kowkin

OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 — T. Gurwicz
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”
SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa — ul. Mickiewicza 10
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty
ST. SWIĘCIANY — M. Lewin, Biuro gazetowe, ul. 3 Maja 5
SZARKOWSZCZYNA — M. Mindel, Skł. apteczny
WOŁOZYN — Liberman, Kiosk gazetowy
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”

Wyrok sądu na sen. Dobieckiego i jego konsekwencje

Wczoraj ogłosiliśmy wyrok sądu klubowego w sprawie sena-
tora Dobieckiego. Sentencja wy-
roku brzmi: „uznać postępowanie
senatora Artura Dobieckiego, ob-
jęte badaniem sądu za wysoce
niewłaściwe jako senatora Rzeczy-
pospolitej Polskiej, członka BBWR
oraz świadomego swych obowiąz-
ków i odpowiedzialności wobec
Państwa obywatela”.

Na marginesie tego wyroku po-
zwolimy sobie wypowiedzieć kil-
ka uwag bardzo zasadniczej natu-
ry:

Są kraje i są stronnictwa, lub
inne organizacje, które za każdą
cenę chronią swoich członków
przed kompromitacją. Klasycz-
nym przykładem tego będą sto-
sunki francuskie w których głośna
sprawa Panamy nie pozostawiła
prawie wcale napiętnowanych win-
nych, do tego stopnia koledzy ra-
towali kolegów, a na tę samą

prawie drogę wkracza obecnie
aferya Stawiskiego.

Takim obyczajom jesteśmy o-
czywiście przeciwni, takie oby-
czaje potępiamy, takimi obczy-
jami pogardzamy. Każdy obóz
rządzający narażony jest nietylko
na to, że zakradną się do niego
ciury, szczyry wędrownie szuka-
jące zdobyczy, karierowicze i afe-
rzyści wszelkiego rodzaju — jak
to wczoraj najślusniej w świecie
pisała „Gazeta Polska” — ale
narażony jest także na to, że je-
go własni członkowie ocierają-
cy się przez pewien czas o władzę
ulegną różnym pokusom i z altru-
istycznych ideowców pozamie-
niają się na figury godne nazwisk
Chautemps lub Pressard. Kto tam
zbażał kulis politycznych prze-
pastne krainy. Pamiętamy, że w
Panamę zamieszany był nietylko
Loubet późniejszy prezydent re-
publiki, nietylko Rouvier póź-

niejszy premier, ale nawet sam
Clemenceau. Władza ludzi kształci,
udoskonala, ale władza stwarza
tak silne czasami pokusy, że nie-
które jednostki im ulegają. Nie ka-
żdy z niej wychodzi w takiej
aureoli osobistej, czystości i
bezzinteresowności na jaką zasłużył
sobie u największych swoich wro-
gów pułkownik Stawek.

Obóz, który doszedł do wła-
dzy przez zamach majowy, obóz
którego Wódz uzasadniał przy-
czynę przewrotu politycznego zda-
niem: zadużo nieprawości było w
Polsce” ten obóz rozwinął sztan-
dar czystości moralnej, a rozwinie-
cie tego sztandaru obowiązuje.
Nie przyznawanie się do tego, że
ten czy inny członek obozu BB
WR postępował niewłaściwie, nie-
zgodnie z godnością senatora czy
posta, niezgodnie z obowiązkami
obywatela, kompromitowałyby o-
bóz, lecz przeciwnie patrzenie

przez palce, miękkość reakcji, wy-
bielanie swoich członków, pobla-
żliwość ze względu na zasługi
niegdyś położone, — toby sta-
wiało nasz obóz w zasadniczej
sprzeczności z celami i hasłami,
które sobie nakreślił.

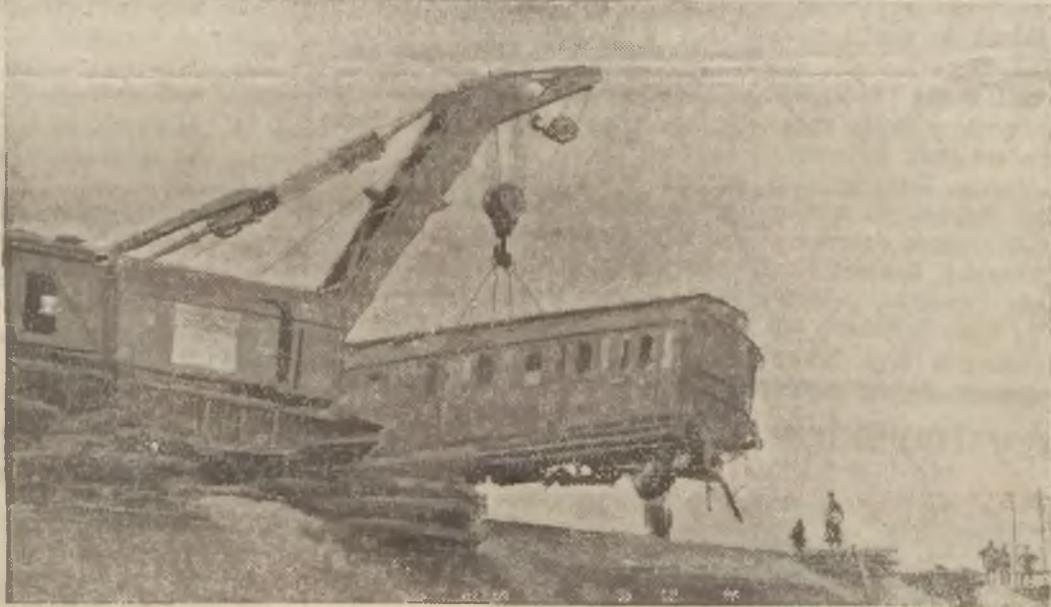
Nasze pismo reprezentu-
je nie całość Bloku lecz
tylko jeden jego odcinek.
Społecznie reprezentujemy tę
właśnie warstwę obywateli, któ-
ra nic od państwa nie bierze, a
raczej państwu daje, reprezentuje-
my bowiem nie ludzi otrzymu-
jących ze skarbu państwa takie
czy inne pobory, lecz ludzi stoją-
cych u okienek z napisem „wpła-
ty”, reprezentujemy nie sekwestra-
torów, lecz podatników. W inte-
resie małego czy dużego podar-
nika, w interesie milionów lu-
dzi płacących podatki leży prze-
dewszystkiem, aby ludziom na
urzędach nie można było nic za-

rzucić pod względem czystości
moralnej, aby ze stronnictwa rzą-
dowego usuwani byli ludzie o
cokolwiek podejrzeni.

Tyle uwag o charakterze ogólnym.
Przechodząc do kwestii wy-
roku w sprawie sen. Dobieckiego
musimy wyrazić żal, że nie zo-
stały ogłoszone jednocześnie mo-
tywy wyroku, któreby więcej zor-
jentowały społeczeństwo polskie,
co należy uważać za postępowe-
niewłaściwe dla senatora Rze-
czypospolitej i obywatela. Szko-
da także — jeśli wypadła zrobić
skok z rozmyślań nad czystością
obyczajów w dziedzinę czystości
języka polskiego, że redaktorzy
wyroku nie postarali się uzgodnić
go także z gramatyką. Ten tekst:
„uznać postępowanie... za wysoce
niewłaściwe jako senatora Rzeczy-
pospolitej...” nie jest napisany po
polsku.

Nie tylko nie uważamy, że
potępienie jednego z członków
obozu o ile oczywiście jest stu-
sne i uzasadnione o ile oczywi-
ście ten ktoś nie jest inaczej potra-
ktowany, niż kto inny — że takie
potępienie nie obniża prestiżu
obozu, lecz uważamy że go wzma-
cnia. Dumni jesteśmy z tego, że
na dwóch biegunach przykładów
stoją — na jednym praktyka fran-
cuskich łóż masońskich na dru-
gim język, którym w swoich o-
kólnikach i zaleceniach przema-
wia płk. Stawek. Ponadto wita-
libyśmy „czystkę” w szerszych
rozmiarach. Wogóle z chęcią hy-
śmy trochę poprokuratowali w
naszych polskich stosunkach.
Sądźmy, że wyrok na sen. Do-
bieckiego do tego nas zachęca.
Cat.

Olbrzymi dźwig do podnoszenia wagonów



W wielkich warsztatach kolejowych P. S. M. w Torascen we Francji uruchomiono specjalny dźwig do podnoszenia wagonów.

Port w Constanzy



Molo pasażersko - towarowe w porcie w Constanzy na morzu Czarnem.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ LOTNICZY

Kpt. Bajan ma największą ilość punktów

Próba lądowania. — Katastrofa samolotu niemieckiego

WARSZAWA. Wedle niepotwier-
dzonych dotychczas ze strony ofic-
jalnej wiadomości, kpt. Bajan stoi
w tej chwili w ogólnej punktacji
na pierwszym miejscu.

Wedle wiadomości, jakie udało
się nam zdobyć suma zdobytych
przez kpt. Bajana punktów wyno-
si 701. Na drugim miejscu stoi
również pilot polski Balcer, który ma
684 punktów. Jak wiadomo kpt. Ba-
jan leci na RWD-9, a Balcer na PZL
— 26.

WARSZAWA. Wczoraj od wczes-
nego ranka w dalszym ciągu prób
technicznych odbywały się próby
minimalnej szybkosci 4 samolotów
włoskich i jednego polskiego RWD-9
pod sterem Płonczyńskiego. Były
to ostatnie samoloty, które próby tej
jeszcze nie wykonały. Punktacji dotąd
nie ogłoszono.

Pozatem trzy samoloty poddano
próbie startu. Czeski samolot A-
200 pilotowany przez Zaćka zdo-
był w tej próbie 141 punktów, pol-
ski RWD-9 Bajana miał 140 pkt.,
a drugi polski również RWD-9 Płon-
czyńskiego zdobył 136 pkt.

O godz. 10-ej rano rozpoczęto
próby lądowania. Z pośród 11-tu sa-

molotów startujących w tej próbie
do godzin popołudniowych najlep-
sze wyniki osiągnęli: Niemiec Hu-
brich na maszynie FI — 97, zdoby-
wając 206 pkt., a dwaj lotnicy pol-
scy Bajan i Włodarkiewicz po 205
pkt, pierwszy na RWD-9, drugi zaś
na PZL-26.

Inni lotnicy mieli wyniki nastę-
pujące: Polak Balcer na PZL - 26
194 pkt., Polak Floryanowicz na
RWD-9 190 pkt., Niemiec Stein na
Kl-36 165 pkt., Niemiec Francke
na BF-108 162 pkt., Polak Gedgowd
na PZL-26 152 pkt., Anglik Mac-
pherson na Puss Moth 149 pkt., Polak
Skrzypiński na RWD-9 144 pkt., —
Niemiec Eberhardt na Kl-36 135
pkt., Polak Buczyński na RWD-9
132 pkt., Niemiec Junck na BF-108
120 pkt, i Anderle (Czechosłowacja)
na RWD-9 166 pkt. 17-ty aparat
pilotowany przez Niemca Brindlin-
gera, jak wiadomo, uległ poważnemu
uszkodzeniu, tak że prawdopodobnie
nie weźmie udziału w dalszych za-
wodach.

BF 108 WYCOFANY Z CHALLENGE'U

WARSZAWA. Podczas próby lą-
dowania samolot niemiecki BF 108

prowadzony przez pilota Brindlinge-
ra Nr. Konkursowy 12 rozbił się.
Aparat jest niezdalny do użytku —
pilot wyszedł bez szwanku.

PUNKTACJA ZA WŁASNOŚCI TECHNICZNE.

WARSZAWA. Wczoraj wieczorem
aeroklub Rzplitej ogłosił punktację,
przyznając samolotom biorącym udział
w międzynarodowych zawodach lot-
niczych za własności techniczne.

Wszystkie samoloty polskie i jeden
czeski typu RWD-9 punktowano 427.
Wszystkie polskie samoloty PZL-26
punktowano po 383.

Samolot Anglika Macphersona typu
Puss Moth otrzymał za własności tech-
niczne 373 punkty.

Samoloty czeskosłowackie typu
A-200 dostały po 429.

Włoskie samoloty PS-1 po 438.
Włoskie samoloty BA-42 po 346.
Włoskie samoloty BA-39 po 342.
Niemieckie samoloty typu BF-108
uzyskują następującą punktację: samo-
lot lotnika Brindlingera (byłoby to je-
szcze przed uszkodzeniem maszyny)
najwyższą punktację — 452 punkty;
samolot Osterkamp 451, Franckiego
450, Morzika 407.

Samoloty niemieckie typu FI-97:
lotnika Hirtha 427, Bayera i Seideman-
na po 431, Hubricha i Pasewalda po
428 pkt.

Niemieckie samoloty Klemm'y-36:
Eberhardta 394, Steina 407, Kreugera
399 pkt.

DALSZE PRÓBY STARTU I LĄDOWANIA.

W godzinach popołudniowych w
dniu wczorajszym odbyły się dalsze
próby startu i lądowania.

Za start: samolot lotnika Seideman-
na FI-97 uzyskał 130 pkt., włoski samo-
lot lotnika Angeliego typu BA-42 zdo-
był 82 pkt., drugi włoski samolot ty-
pu BA-39 lotnika Tessore otrzymał 89
pkt., lotnik włoski Sanzin na samo-
ocie BA-39 zdobył 93 pkt., słowak Am-
bruz na samolocie A-200 otrzymał 138
pkt, z Polaków Dudziński na PZL-26
zдобыл 136 pkt., a Buczyński na RWD-9
również 136 punktów.

Za lądowanie:

Niemcy — Brindling BF 108 — 0
punktów; Osterkamp BF-108 — 118
pkt.; Junck BF-108 — 132 pkt.; Hirth
FI-97 — 203 pkt.; Bayer FI-97 — 171
pkt.; Seidemann FI-97 — 210 pkt.;
Pasewald FI-97 — 176 pkt.; Morzik
BF-108 — 80 pkt.

Włosi — Vincenzi PS-1 — 113 pkt.;
Francis PS-1 — 122 pkt.; Colombo
BA-42 — 171 pkt.; de Angeli BA-42
— 125 pkt.; Tessore BA-39 — 167
pkt.; Sanzin BA-39 — 0 (uszkodził sa-
molot.

Czechosłowacy — Zaćka A-200 —

Odpowiedź japońska na notę Sowietów

LONDYN. Agencja Reutera dono-
si z Tokio, że japoński minister spr.
zagranicznych Hirota wysposował
wczoraj na ręce ambasadora sowie-
ckiego w Tokio Jureniewa notę za-
wierającą odpowiedź na notę sowiec-
ką z 22. 8. w sprawie aresztowań na
kolei wschodnio - chińskiej.

Nota japońska wskazuje, że are-
sztowania były dokonane przez wła-
dze mandzurskie na mocy postępo-
wania sądowego w związku ze spis-
kiem mającym na celu wykołanie
pociągów wiozących transporty woj-
skowe.

Rząd japoński stwierdza, że are-

142 pkt.; Ambruz A-200 — 159 pkt.;
Polacy — Dudziński PZL-26 — 173
pkt.; Grzeszczyk PZL-26 — 203 pkt.;
Buczyński RWD-9 — 161 pkt.; Kar-
piński RWD-9 — 208 pkt.; Płonczyń-
ski RWD-9 — 196 pkt.; Skrzypiński
RWD-9 — 149 pkt.; Anglik Macpher-
son Puss Moth — 203 pkt.

USZKODZENIE SAMOLOTÓW WŁOSKICH.

WARSZAWA. W czasie dokonywa-
nia wczoraj po południu prób lądowa-
nia trzy samoloty uległy dość poważ-
nemu uszkodzeniu, mianowicie dwa
samoloty włoskie, pilotowane przez
Sanzina i Vincenziego, mają uszko-
dzone skrzydła, samolot zaś pilotowa-
ny przez Anderlega RWD-9 przy po-
wtarzaniu próby lądowania uszkodził so-
bie podwozie.

szutowania sowieckich urzędników ko-
lejowych nie mają żadnego związku
ze sprawą rokowań o kupno kolei
wschodnio - chińskiej.

Nota podkreśla zajęepokojenie rzą-
du japońskiego ze względu na in-
spirację odkrytych spisków i potwier-
dza że zamach był skierowany prze-
ważnie przeciwko pociągom wojsko-
wym a ofiarami wypadków byli —
przeważnie bądź Japończycy bądź
Mandzuriowie.

W zakończeniu odpowiedź japoń-
ska potwierdza, że wszyscy are-
stowani urzędnicy sowieccy należeli
do tajnych organizacji, mających na
celu wzniecenie niepokoju w
Mandzurji a niektórzy z nich plane-
wali napady bandyckie na kolei
wschodnio - chińskiej, dostarczając
napastnikom materiałów wybuchowych

WYKRYCIE TAJNEJ RADJOSTACJI SOWIECKIEJ W MANDZURJI.

BERLIN Niemieckie biuro in-
formacyjne donosi z Charbina, że
zandarmierja japońska wykryła w
miejscowości Kimusze nad rzeką
Sungari tajną radiostację sowiecką.
Aresztowano 4 radiotelegrafistów, —
którzy, jak przypuszczają, informo-
wali sztab armji sowieckiej Dale-
kiego Wschodu o ruchach wojsk ja-
pońskich. Urzędowe koła japońskie
oświadcza, że przez wykrycie taj-
nej radiostacji udało się wpaść na
ślad wielkiej sowieckiej organizacji
szpiegowskiej w Mandzurji.

SILVA RERUM

O PODRĘCZNIKACH SZKOLNYCH

Tak jakoś się dziwnie składa, że najnowsze podręczniki szkolne, opracowane podług najnowocześniejszych i bardziej nowoczesnych metod, bardzo tanie i estetycznie wydane — nie zawsze wywołują entuzjazm wśród wielkich rzesz rodziców, opiekunów i ludzi nauki. Nierzadko zaś spotykają się z bardzo surową i — niestety — całkiem słuszną oceną.

Gazeta Polska (245) staje w obro nie wszystkich względów nowych podręczników, odwołując się do zarzutów. A więc np. sprawa — „monopolu”:

Wysuwa się zarzut, że obecnie powstają niejako „monopole” podręcznikowe, z których korzysta zaledwie paru autorów, że więc zamiast uprzy wilejowania jednego, dwóch, czy trzech obowiązujących podręczników, należałoby dać prawo obywatelstwa i innym, powiększając znacznie ich liczbę. Ale zapomina się, że o uzyskaniu prawa obywatelstwa decyduje nie co innego — tylko istota wartości podręcznika i jego zgodność z duchem wielelanej obecnie w życie reformy. I zapomina się również, że owe „monopole” istniały zawsze. Bo jakie to było przedtem — przed reformą? W historii literatury polskiej istniał „monopol”. Chrzczanowski i Wojciechowski, w historii — Nanke i Zakrzewski, w cytatach — Reiter, w geografii — Romer, w matematyce — Sierżputowski i Michałowicz, w fizyce — Spożyński i Kalinowski, w łacinie — Lewicki (jedyny). I nikt się jakoś wówczas na te „monopole” nie skarżył.

Wielka szkoda, że obrońca podręczników nie wymienił nazwiska najgłośniejszego monopolisty, który zrodził całą literaturę krytyki, protestów, kpin wreszcie. Jest nim prof. Szober, którego słynna gramatyka polska jest prawdziwym utrapieniem młodzieży i nauczycieli.

„Monopoliste!” więc zawsze istnieje. — Obecnie ponoć będzie im się podziło gorzej:

Trzeba pamiętać o tem, że żaden z zatwierdzonych „monopolowych” podręczników nie otrzymał tego zatwierdzenia na wieki. Każdy podręcznik zatwierdza się tylko na trzy lata. Potem poddaje się go ponownej rewizji. I gdyby taka rewizja (oparta na doświadczeniu trzech lat) przekonała, że jest on nieodpowiedni — musiałby pójść na makulaturę i ustąpić miejsca nowemu. Tak więc podręcznik staje się książką żywą i musi „z żywymi naprzód iść”.

To — „z żywymi naprzód iść” — jest święte, ale niestety kieszeń przeciętnego obywatela nie uznaje tej głębokiej maksymy.

Możliwość zmiany podręcznika co trzy lata, a więc konieczność zaopatrywania każdego dziecka wciąż w nowe podręczniki — nie wywoła radości wśród rzesz rodzicielskich.

Zmiany już zatwierdzonych podręczników mogą jednak być częstsze:

Mogą się zdarzyć wypadki (to podnoszą również wspomniane głosy krytyczne) wycofania z obiegu podręcznika już zatwierdzonego przez władze szkolne. Tak nawet było z jednym z podręczników. Pochodzi to stąd, że władze, dbając przedewszystkiem o treść książki, dbają również o jej szatę zewnętrzną, która także musi odpowiadać pewnym wymaganiom. Jeżeli wydawca ze względów spekulacyjnych wypuścił w świat podręcznik na złym papierze, ze złym

29.900 wypadków śmierci

Rodzaj i przyczyny wypadków w ruchu samochodowym

Rozwój ruchu samochodowego, — szczególnie intensywny w latach ostatnich — spowodował nadszarpnięcie wzrost nieszczęśliwych wypadków na drogach kołowych. Pragnąc zbadać źródła tych wypadków, rządy poszczególnych państw zajęły się zebraniem materiałów, oświetlających to zagadnienie wszechstronnie. Wyniki tych prac na terenie Stanów Zjednoczonych omawia ostatni numer tygodnika „Polska Gospodarcza”.

Liczba wypadków samochodowych w Stanach Zjednoczonych w 1933 r. zakończonych śmiercią lub okaleczeniem osób wyniosła ogółem 756.500, w których postradało życie 29.900 ludzi. Najwięcej wypadków spowodowało zderzenie samochodu z innym samochodem (45 proc.), co też dało największą liczbę ofiar (441.300 osób), gdy wypadków zakończonych śmiercią najwięcej spowodowało przejeżdżanie przez chodniki (13.440).

Wypadków na przejazdach kolejowych było względnie niedużo, (0,6 proc.), ale zakończyły się one dużymi ofiarami w ludziach (1360 osób). Duża stosunkowo ilość wypadków nastąpiła bez zderzenia (5,6 proc.), poczynając z sobą śmierć 3.750 osób (11,9 proc.) oraz okaleczenie 50.450 (5,9 proc.).

Z ogólnej liczby wypadków (756.500) prawie dwie trzecie, bo 492.500 nastąpiło z ustalonej dochodzeniem winy kierowców. Jeśli chodzi o przyczyny wypadków, to największy odsetek wypadków śmiertelnych (32,8 proc.), spowodowała nadmierna szybkość jazdy, co nie znajduje usprawiedliwienia ani w istotnej potrzebie, ani w kalkulacji kupieckiej, gdyż badania wydajności silników samochodowych wykazały, że silnik pracuje najekonomiczniej przy średniej — 45 km. na godzinę, a przy szybkości 45 km. na godzinę, a przy szybkości zarówno wyższej jak i niższej silnik zużywa znacznie więcej paliwa. Drugie miejsce w szeregu przyczyn, powodujących wypadki, zajmują prowadzenie samochodu przez osoby, nie posiadające prawa kierowania (24 proc.). Jest rzeczą ciekawą, że na wypadki nieszczęśliwe nie wywiera większego wpływu zły stan pojazdów, gdyż na ogólną ilość 1.090.340 samochodów, które spowodowały wypadki, zaledwie tylko 7,6 proc. posiadało pewne defekty. Również bez większego wpływu na stan pogody, gdyż wypadków w czasie deszczu było zaledwie 12,5 proc., a w czasie mgły tylko 1,4 proc.

Jeśli wreszcie chodzi o rodzaj pojazdu, który spowodował wypadek, to 80 proc. stanowiły samochody osobowe prywatne, 12,5 proc. ciężarówki, 4,9 proc. taksówki i 1 proc. autobusy.

drukiem, z ilustracjami, słowem, książkę nieestetyczną, byle tylko osiągnąć największy zysk, — to władze szkolne takiego traktowania rzeczy tolerować nie mogą. To właśnie było przyczyną wycofania jednego z zatwierdzonych już podręczników.

Czy w tym wypadku został ukarany tylko wydawca, czy też i ci, którzy mieli nieostrożność nabyć mało estetyczny podręcznik? Otóż to: czy nie za wielki ciężar wkłada się mimowoli na ludzi, którzy tem tylko zawiniли, że mają dzieci w wieku szkolnym?

Lector.

Biały Dom w Waszyngtonie



Wspaniałe siedzibę prezydenta Stanów Zjednoczonych t. zw. „Biały Dom” w Waszyngtonie — czyści się zapomocą silnego strumienia wody, jak to przedstawia nasza ilustracja.

Sensacyjne wyniki międzynarodowej wyprawy w Himalaje Według komunikatu nadanego ze Skardu w Kaszmirze

W Himalajach przebywa t. zw. „Międzynarodowa himalajska ekspedycja 1934”, w skład której, pod wodzą prof. Oskara Dyhrenfurtha z Zurychu, weszli najlepsi wspinacze siemciu narodowości.

Po tragicznym zakończeniu niemieckiej wyprawy w Himalaje, kiedy to zginęli wśród burzy śnieżnej Niemiec czy uczestnicy wraz z kulami krajowcami, sledzono ze specjalnem zainteresowaniem wyniki prac międzynarodowej ekspedycji. Objawem wyprawy wyruszyli w Himalaje prawie równocześnie, warunki atmosferyczne, które zgubiły niemiecką ekspedycję, mogły również zaszkodzić i drugiej.

Międzynarodowej ekspedycji sprzyjało jednak szczęście. Szturmowym grupom udało się zrobić pierwsze wejście na szczyt Złoty Tron (wschodni wierzchołek) liczący 7.250 metrów, następnie Szczyt Królowej Marii — (7.775 m.), środkowy wierzchołek te-

go szczytu (7.450 m.) i w końcu Zachodni (7.530 m.). W zdobywaniu tego ostatniego brała również udział żona profesora Dyhrenfurtha. W ten sposób zdobyła ona rekord kobiecy w tej dziedzinie, bijąc o 500 metrów wyczyn Angielki Bullock — Workman, dokonany przed 20 laty. — Po tych wspaniałych wynikach ekspedycja powróciła do obozu najniższej założonego.

Nietylko jednak te wyniki zastępują na uwagę. Oto członkowie ekspedycji wykonali wielką ilość zdjęć filmowych, jedynych w swoim rodzaju. Jest to zasługa prof. Dyhrenfurtha, który dobierając skład wyprawy wyszukał kilku doskonałych wspinaczy, którzy byli zarazem dobrymi operatorami filmowymi. Również i oni dokonali nielada wyczynu. Doszli mianowicie do 7.000 metrów i tam dokonali oryginalnych zdjęć. Kierow-

Upośledzenie miast polskich

Brak najpotrzebniejszych urządzeń

W Związku Miast Polskich odbyło się posiedzenie komisji techniczno-ekonomicznej, zwołanej w celu zastanowienia się, jakie środki należy zastosować, aby polepszyć stan sanitarny miast średnich i małych, nieposiadających kanalizacji i nie mogących liczyć na bliskie wybudowanie tych urządzeń. Stan sanitarny miast średniej wielkości w Polsce jest naogół b. niepomyślny. Tylko około 20 proc. miast posiada urządzenia wodociągowe (w trzeciej części niekompletne lub prymitywne), 12 proc. miast — kanalizację, 16 proc. — kąpieliska, 1 proc. — zakłady dezynfekcyjne.

Uznano, że aczkolwiek urządzenia kanalizacyjne są bezsprzecznie najlepszym środkiem uzdrowienia miast, jednak w obecnych warunkach, są one niedostępne dla znacznej większości miast mniejszych. Należy zatem zachęcać miasta do robót odwadniających, opartych na środkach prostszych i mniej kosztownych, jak rowy otwarte i kryte oraz najprostszemu urządzeniu, oczyszczającemu ścieki, Komisja postanowiła zwrócić uwagę Związku Miast na potrzebę powołania Funduszu Pracy o wyznaczonej konferencji w celu zapewnienia miastom możliwości otrzymywania dotacji, względnie pożyczek na omawiane urządzenia.

DAJ SKRZYDŁA SWYM LISTOM. KORZYSTAJ Z POCZTY LOTNICZEJ

W WIRZE STOLICY

SKOK PRZESZKADZĄ

Wiatr przeszkadza, deszcz przeszkadza, jeśli się jeszcze okaże, że upał przeszkadza, to doprawdy lepiej kupować rower niż awionetkę — ponieważ w końcu środek lokomocji.

Próba krótkiego startu była odłożona, bo to dmuchało, to lało. Kiedy w Polsce deszcz nie leje? Organizatorzy mają szczęście, że lotnisko nie zmieniło się w jeżioro i jest piękna pogoda, bo deszcz siepie tylko po kilka godzin dziennie.

Publiczność niezrażona ulewą przyłaziła na Mokotów, gdy już bilety wykupione, dowiaduje się, że nie będzie, bo lotnicy nie chcą startować — deszcz popsuje im punkta-

eje! Nieprawda! Poza konkursem, dla rozweselenia mokrych gości, żeby jednak wrócić do chałup z pojęciem o wyobrażeniu skoku przez bramkę, plutonowy Buczyński raczył startować. Po długich namysłach ustawił swoje RWD na 55 metrów przed bramką. Był cymbał myśli, że im prędzej poderwa się samolot w górę, tem lepiej. A guzik! Buczyński trzymał maszynę możliwie najdłuższą na ziemi, potem, choć motor pracował jak szalony, nie nie dawał mu wznosić się wysoko, podtrącał pod samą bramką, (dwa kij, sznurki przeprowadzone na szczyty) i nagle wystrzelił świecą pionowo w górę. 8-metrowa bramka została wzięta z łatwością.

Szalona brawa. Najdłuższy start dopuszczalny 250 m. Za każde 5 m. poniżej tej odległości otrzymuje się 4 pkt. Buczyński otrzymałby tedy 156 pkt. No, zobaczymy, czy bez deszczu otrzyma więcej!

Inni też się produkowali — poza konkursem — klepano wszystkim zawzięcie.

Przed Czecha Anderle wysunął się Bajan. Fanatyk lotnictwa — gdy zmieniał mieszkanie przenosząc się z Saskiej Kępy na Ochotę nie dał żonie wynająć furgonu, przewoził meble, balje i kubły awionetką. Coprawda, benzyna go nie kosztuje.

Włosi są zdecydowanie najprzystojniejszymi dragami. Od kucht do girtsów wszystkie warszawianki pałały do nich uczuciami niemiędzynskimi. Czarni jak kruk, śniadzi jak cyganie, wysmukli jak chłopey, piękni jak bóstwa, — lotnicy włoscy w swych białych mundurach podbijają babie serca.

Komisje techniczne są twardsze i załatają im punktów. Samoloty włoskie są niezdarne, uplasowały się zdecydowanie na burym końcu. W szybkości niemieckiej taki Colombo — as włoski — osiągnął 75 km., a co za tem idzie 0 punktów. Pfe!

Karol.

Rozmach faszystowskich Włoch



Wspaniały most łukowy w południowej Tyrolu, bogato ozdobiony rzeźbionymi emblematami starożytnego Rzymu, panującego domu włoskiego i oznakami faszystów.

NOWALIJKI DWUDZIESTEGO WIEKU

W jednym z ostatnich „Wirów stolicy” pisał feljetonista nasz Karol, o Challenge’u w te słowa:

„Te oklaski, ten podziw, te tłumy na zwykłej defiladzie samolotów, świadczą, że z lotnictwem jeszcześmy się nie otrząskali, że to jeszcze u nas nowość, egzotyka na maszynach. Przyjdzie czas, że samolot nie będzie większą atrakcją, niż dziś tramwaj.”

A po mojemu takby powiedzieć nie można. Bo gdzie jest granica, że się tak wyrażymy, atrakcyjności zjawisk? — Tak można powiedzieć oczywiście dorosły pan Karol, zamieszkały w Warszawie. Ale, przypuśćmy, mały Karolek, zamieszkały stale w Wilnie aeroplanu widzi ciągle. Co dnia wylatują z Porubanki, i krążą nad miastem. Nie zwraca na nie już żadnej uwagi. Potem rodzice go zabierają ze sobą i jedzie po raz pierwszy w życie do Warszawy. Jedzie? — nie, — leci. Mamy przecież świetną komunikację „Lotu”. Ładuje więc w Mokotowie, jest w Warszawie i — o dziwo! po-

raz pierwszy w życiu widzi tramwaje elektryczne. Oczywiście tramwaje są dla niego większą atrakcją niż samoloty. Jest zachwycony, każe się nim wozić, a po powrocie do Wilna opowiada swym rówieśnikom: „widziałam tramwaje!” — Autentyczne.

Mówi się, że świat idzie naprzód, że na zmianę starym przychodzi młodość, że na zmianę kalamaszk przyszedł samochód. Ale rozprzestrzenienie wszelkich nowości na globie jest nierówne i ewolucja postępuje wielkimi skokami. Robi taki nagły skok w obszerne odległości, gdzie życie płynie jak za dziańdowskich czasów, a wtedy wytwarza zupełnie specyficzne warunki.

Przed kilku laty, gdy jeszcze nie wybudowano kolei Woropajewo — Druja, jeździłem tamtejszym szlakiem w aucie. Jest miasteczko Nowy — Pochost. Dziś już stacja, ale pięć lat temu, gdyśmy się zatrzymali na rynek przed kościołem, o kolej żelaznej

mówiono jak o żelaznym wilku. Oczywiście auto budziło też pewną atrakcję, ale mi pokazywano ludzi, zupełnie nie widzieli pociągu. Na oczy swoje nie widzieli jako żywo! Do kolei stanął wiele dziesiątków kilometrów wokół. Naród młody osiadły, rolniczy, ospały, i nieruchliwy. Poco jemu daleko jechać? — Ot, założył konia, czasami do Szarkowszczyzny, ze łnem na rynek do Mior, dalszych horyzontów przekraczać niema potrzeby. Wokół siebie sinieją wstęgi lasów... A mieszkał tam też człowiek, który w czasie Wielkiej Wojny pobywał w Paryżu, dużo czego widział. Teraz w Nowym — Pochostcie.

W tamtejszych stronach, dalej na północ, stanieliśmy na noc w pewnym majątku. Właściciel miał auto, sam kierował, jeździł dużo. Córeczkę miał dwunastoletnią, dobrze wychowaną, kształconą w domu dziewczynkę. Miała ten roku jechać do gimnazjum na zarębanek w Wilnie. W domu sobie siedziała z nauczycielką, z ojcem nigdzie nie wyjeżdżając, chyba na małe przechadzki w okolicy. Auto znała świetnie. Wszystkie jego skombinowa-

ne części na pamięć umiała wylczyć i kierownicę już w rękę trzymała. W zimowe wieczory przy wielkim lampowym radju. Muzyka z dalekich stolic europejskich, odczyty, pogadanki. I oto dziewczynka ta nigdy w życiu nie widziała miasta, nie widziała też kolei.

Zdarzyło się pewnego razu, żeśmy pojechali do Brastawia. Zabrał ją ojciec po raz pierwszy. Cóż to była za radość! Miasto — Brastaw. Jest tam na jednej ulicy chodnik kamienny, jest sklep galanterijny z wystawą sklepową, wytrzeszczającą oczy. Dzieciarnia biegnie styłu, i szyszkami ciska. Od Kaszel po Rudnię, nim nasza maszyna wybusowała wszystkie piaski tamtejsze, szły śladem opon dziesiątki ludzi.

Przypomniały mi się dziecięce eza-

sy w Wilnie. Trzy, cztery auta na całe miasto. Między innymi jeździł nim „komandujuszczij wilenskim wojennym okrugom, gienierał od kawalerji Rennenkampff”. Patrzyło się zdala: potężny człowiek w potężnej maszynie. Czas się zmieniają...

A aeroplany? Phi, pełno ich na niebie, jak much lećnia porą. Z Lidy, z Grodna tamtędy zalutują. Z Warszawy do Tallina burezy trzymotorowy Fokker. Granica litewska opodal. I stamtąd też bywa zaleci z Kowna,

czy Olity, niby zbłąkany, czy też w wiatrowezy. Aeroplan tam nie atrakcja, samochód — wielka, a tramwaju w całym powiecie i we śnie nikt nie widział...

Smiesznie się jakoś pomieszało na kuli ziemskiej. Rozbitkowie Czeluski na do swej dyspozycji mieli i radio i samolot i... psy. A w Kownie, tem nieścisłe, co rośnie jak na drożdżach, buduje się w najnowocześniejsze gmachy, wylewa asfalty, obok starożytnych „bulżników”, nie tak jeszcze dawno, parę lat zaledwie, jeździła po głównej ulicy „konka”.

Najautentyczniejsza konka, stara ciotka carskich czasów. Toż pewnie musiała być atrakcją dla dyplomatów zagranicznych i toby takie dziwo śmiało do aeroplanu przyrównać!

Co kraj — to ma swą fizjognomję — osobliwość. Warszawa ma tramwaje, a my dorożki konne na gumach balonowych i taksówek zostało tylko 44-y...

SAVATORIUM DLA CHOROBYCH DZIECI I DOROSŁYCH
STACJA MROZY
INSTYTUCJA SPOŁECZNA WIE ZAROBKOWA
KOMITET W WARSZAWIE OSSOLINSKICH 4
OPŁATY OBNIŻONE

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”
Występy Janiny Kulczyckiej Dzisiaj „HR. LUKSEMBURG”.
W piątek po cenach propagandowych „PTASZNIK z TYROLU”

Olbrzymi posąg Chrystusa



królujący nad zatoką Rio de Janeiro

KRONIKA PIŃSKA

ZIEMIENIE NA POWODZIAN.

Ziemianski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi przekazał w dniu 3 b. m. do Komitetu Powiatowego w Pińsku zebrane ofiary wśród ziemian, a mianowicie: gotówką 600 zł., deklaracjami: zboża 5.038 kg., okopowych 480 kg., siana 5.000 kg., drzewa budulcowego 55 metr. sześć.

Według uchwały Komitetu Ziemianiskiego z powyższej ilości 20% przeznaczają się na rzecz ziemian, dotkniętych powodzią w województwie krakowskim. Dalsze ofiary ze sfer ziemianiskich wpłyną.

ZMIANY NA STANOWISKACH STAROSTÓW.

W związku z odbytą ostatnio inspekcją województwa poleskiego przez p. wojewodę Kostka - Biernackiego, dowiadujemy się z wiarogodnego źródła o mających nastąpić zmianach na stanowiskach starostów powiatowych. Poza tym mówi się o poważnych pracach w dziedzinie gospodarczej. W związku z tym mają nastąpić poważne zmiany personalne w skarbowości oraz ma nastąpić zmiana polityki skarbowej.

Pogłoski te, aczkolwiek nie mają narazie potwierdzenia czynników miarodajnych, wywołały duże zainteresowanie w województwie poleskim, co świadczą o tym, że zmiany te są konieczne i że społeczeństwo wiele się po nich spodziewa. W każdym bądź razie Polesie stoi przed okresem bardzo poważnych prac w dziedzinie gospodarczej i społecznej.

W KUŻELICZYNIE STANIE KAPLICA KATOLICKA.

Informując nas, że p. Tadeusz Krzeszowiecki z majątku Kużeliczny zaprojektował budowę kaplicy katolickiej we wsi Kużeliczny.

W tej okolicy zamieszkuje kilkadziesiąt rodzin osadników - katolików, zaś najbliższy kościół znajduje się aż w Janowie k. Pińska, odległy o kilkanaście kilometrów, dzięki czemu w okresie jesienno i wiosennym, a zatem podczas roztopów i powodzi ludność tamtejsza jest zupełnie odcięta od kościoła i pozbawiona przez kilka miesięcy pociechy religijnej.

Kaplica w Kużeliczynie ma stanąć z ofiar okolicznych ziemianstwa i ludności wiejskiej.

HISTORYCZNY KOŚCIÓŁ W JANOWIE POLESKIM ODRESTAUROWANY.

Donoszą z Janowa k. Pińska, że sumptem państwa Zofii i Czesława Kadenacych z Mohylny, zostały całkowicie odrestaurowane kościół i dzwonnica w Janowie.

Historia tego kościoła jest związana z dziejami pracy misyjnej katolicyzmu i rozwoju kultury polskiej na Polesiu. Z tego też względu nie od rzeczy będzie nakreślić parę dat historycznych, dotyczących tego kościoła.

Kościół w Janowie pod wezwaniem Św. Krzyża, został wybudowany w wieku XV.

Ścisłej daty budowy tego kościoła nie podobna określić, lecz w każdym razie miało to miejsce za czasów Władysława Jagiełły, prawdopodobnie mniej więcej w tym samym czasie, kiedy zbudowano kościół w Brześciu Litewskim, t. j. za trzeciego biskupa wileńskiego Mikołaja z Gorzkowa Borkowskiego, herbu Ostroróg.

Pierwszy opis kościołów katolickich diecezji wileńskiej, dokonany w 1522 roku przez pralata Jana Albinusa, wprawdzie nie wymienia w rejestrze wizytacyjnych Janowa, lecz na podstawie dokumentów fundacyjnych oraz wizytacji kościoła w Horodyszczy, można stwierdzić, że wizytacji kościół janowski również podlegał. Następnie znajdujemy dalsze wzmianki o kościele w

spisach synodalnych w r. 1669 za Biskupa Sapiehy, następnie Biskupów Brzostowskiego i Ziśkowicza.

Spis synodalny za czasów biskupa Ziśkowicza - poleszuka, sporządzony w r. 1744, kościół w Janowie zalicza do dekanatu Różańskiego, zaś spis w roku 1910 podaje już dekanat Kobryński, dzisiaj zaś św. kościół należy do dekanatu Pińskiego.

Kościół w Janowie przechodził różne koleje. Na jego murach są wypisane dzieje ziemi poleskiej. Kilkakrotnie był burzony i palony. Najbardziej kościół ucierpiał podczas rozruchów kozackich w 1657 roku, kiedy zbuntowana czerń wymordowała prawie wszystkich katolików w Janowie. Ofiarą bestwionego ludu padł wtedy Błogosławiony Andrzej Bobola, patron Polesia, którego zamordowano na rynku naprzeciwko kościoła, gdzie dzisiaj na tym miejscu stoi kapliczka.

Po napadzie kozaków kościół janowski długie lata znajdował się w kompletnie ruinie, aż wreszcie w 1764 r. odbudowała go księżna Szuyska. Po upiętych pół wieku, w 1823 r. nawiedza go pożar, który zniszczył do fundamentów. W dwadzieścia parę lat potem, t. j. w 1848 r., ks. proboszcz Kazimierz Pellulon własnym sumptem stawia na to miejsce kościół murowany, który doczekał się konsekracji w 1850 r., dokonanej przez biskupa Żylińskiego.

Od tego czasu za wyjątkiem niewielkich konserwacji przetrwał do czasów wojny światowej, doznając poważnych uszkodzeń, wymagających gruntownej restauracji, której w roku bieżącym dokonali państwo Kadenacyowie z maj. Mohylna, uzupełniając przez to poczet opiekunów kościoła janowskiego.

POŻAR W WARSZTATACH KOLEJOWYCH W BYDGOSZCZY.

BYDGOSZCZ. Wczoraj w nocy o godzinie 0,30 wybuchł pożar w warsztatach kolejowych w Bydgoszczy, nad ślusarnią w dziale techniczno-gospodarczym. W akcji ratunkowej brała udział miejscowa i kolejowa straż pożarna oraz kampania wojska. Pożar został zlokalizowany o godz. 3-ej. Zniszczeniu uległ dach nad rurkownią i nad oddziałem technicznym ślusarni oraz większość starych modeli, znajdujących się na strychu. Straty wynoszą około 70 tys. zł. Praca odbywa się w warsztatach normalnie.

LICZBA BEZROBOTNYCH MAŁEJE.

WARSZAWA. Liczba bezrobotnych na terenie całego państwa wynosiła w dniu 1 b. m. wedle danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia 288.488 osób, co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do tygodnia ubiegłego o 698 osób.

ZJAZD PRZECIWGRUŻLICZY W WARSZAWIE

WARSZAWA. Zjazd przeciwgrużliczy otworzył wiceminister opieki społecznej dr. Eugeniusz Piestrzyński. Prezes międzynarod. zw. przeciwgrużliczego wygłasza przemówienie, w którym powitał prezydenta Rzeczypospolitej. — Witamy, mówił min. Piestrzyński, nie tylko wysokiego protektora naszych prac, lecz jednocześnie aktywnego uczestnika naszych walk, gdyż Prezydent ofiarował łaskawie lekarzom owoce swoich ostatnich prac naukowych, — celem ulżenia ciężkiej ludzkości. Witam serdecznie przedstawicieli rządu polskiego, którego wybitna pomoc i przychylne stanowisko względem naszego zjazdu przyczyniła się znacznie do jego realizacji.

Następnie minister Paejorkow-

Marynarze sowieccy w Polsce

WARSZAWA. Wczoraj o godz. 7,05 rano pociągami gdyńskim przybył do Warszawy dowódca sowieckiej floty bałtyckiej admirał Galler w towarzystwie Attaché wojskowego ZSRR Siemionowa oraz grona wyższych oficerów floty sowieckiej.

Na peronie dworca ustawiła się kompania honorowa 36 p. p. z orkiestrą. Gości powitali: ambasador ZSRR, członkowie ambasady,

przedstawiciele marynarki wojennej polskiej komandor Czernicki, por. Korytowski, podplk. Stokalski, zastępca dowódcy O. K. plk. dyplomowany Żurkowski, oficerowie sztabu głównego oraz oficerowie komendy garnizonu.

W chwili przybycia pociągu orkiestra odegrała hymn sowiecki. Po powitaniu się i przejściu przed

frontem kompanii honorowej admirał Galler wraz z towarzyszącymi osobami odjechał do hotelu Europejskiego.

WARSZAWA. Wczoraj przedpołudniem d-ca sowieckiej floty bałtyckiej admirał Galler wraz z towarzyszącymi mu oficerami składał wizyty oficjalne.

GDYNIA. D-ca dywizjonu szkolnego marynarki wojennej komandor por. Sokołowski w otoczeniu oficerów podejmował dziś na „Bałtyku” oficerów marynarki sowieckiej na czele z zastępcą szefa Prestynym.

GDYNIA. Oficerowie marynarki sowieckiej w towarzystwie naszych oficerów przybyli dziś do szkoły morskiej, gdzie powitał ich dyr. szkoły Mohuczy. Goście zwiedzili urządzenie i internat.

GDYNIA. Oficerowie sowieccy w towarzystwie polskich oficerów od rana zwiedzali port handlowy, jego urządzenia oraz przedsiębiorstwa przemysłowe w porcie, jak chłodnię, faszczarnię ryżu i olejarnię. W dniu dzisiejszym załoga okrętów Marat, Kalinin i Włodarskij w liczbie 200 osób zwiedziła w towarzystwie naszych marynarzy port handlowy.

Rozruchy rewolucyjne w Hawanie

HAWANA. Sytuacja w Hawanie zaostrza się coraz bardziej. Według ostatnich meldunków policyjnych wczoraj wieczorem rzucono w różnych punktach miasta kilkadziesiąt bomb. Szkody wyrządzone przez wybuchy są poważne. Ze względu na trudną sytuację polityczną rząd obraduje bez przerwy.

HAWANA. Rozruchy rewolucyjne trwały przez cały dzień wczorajszy, przyczem w centrum miasta doszło do starcia, w czasie którego wiele osób odniosło rany.

W wielu instytucjach, przedsiębiorstwach państwowych i szkołach ogłoszono 24 godz. strajk celem zaprotestowania przeciwko egzekucjom uczestników ostatnich wypadków.

Wstrząsy podziemne na Śląsku

MORAWSKA OSTRAWA. Wczoraj w Opawie na Śląsku czeskoślavackim odczuto 2-krotnie trzęsienie ziemi, trwające kilka sekund. Dotychczas o szkoda

dach znikąd nie doniesiono. Ostatnie podobno wstrząsy zanotowano w Opawie w 1931 r.

Wisła pod Sandomierzem wzbiera

WARSZAWA. Woda na Wiśle pod Sandomierzem znacznie wzbierała. Poziom sięga 225 cm. ponad stan normalny. Woda podnosi się w dalszym ciągu z szybkością 7 cm. na godzinę. Wydano niezbędne zarządzenia ochronne.

Wobec tego, że wale wiślane w wielu miejscach podczas ostatniej powodzi zostały poprzerywane i dotychczas niewszystkie naprawione, istnieje możliwość zalania niektórych terenów, o ile woda podniesie się o 3 m. ponad stan normalny. Pod Nowym Korczynem, w pow. stopnickim woda na Wiśle po dościsłu do 325 cm. ponad stan normalny zaczęła opadać.

KRAKÓW. Na wszystkich dopływach Wisły woda stale opada. Na Wiśle poziom wody podnosi się 2 cm. na godzinę.

KRAKÓW. W związku z ostatnimi deszczami na Podhalu stan wody na Dunaju podniósł się, jednak niebezpieczeństwo powodzi nie zagraża. Komunikacja kolejowa i autobusowa ze wszystkimi miejscowościami leśniskowymi i uzdrowiskami, a więc także z Zakopanem, Króścienkiem i Szczawnicą odbywa się bez przeszkód. Prace nad naprawą popsutych dróg są na ukończeniu.

ODRA RÓWNIEŻ WYŁAŁA.

MORAWSKA OSTRAWA. Deszcze, które spadły w ciągu ostatnich dni na

terenach północnych Moraw, Śląska Cieszyńskiego i Opawskiego, spowodowały silne wzebranie wszystkich dopływów Odry.

Również na samej Odrze poziom wody podniósł się tak znacznie, że rzeka ta wystąpiła z brzegów w okolicy Istebnika na Śląsku Opawskim, zalewając pola i łąki. Również wzebrała rzeka Opawica. Na Śląsku Cieszyńskim rzeczka Lucyna w okolicy Szumbarku

wylała, nie wyrządziła jednak większych szkód.

BERLIN. Ubiegłej nocy poziom wody na Odrze podniósł się do 499 cm. osiągając punkt kulminacyjny. Od godziny 2-ej woda zaczęła opadać.

WARSZAWA. Na Śląsku cieszyńskim wody opadają, niebezpieczeństwa niema. Pod Zabrzem na Wiśle woda opadła o pół m.

Z górą 2 milj. bezrobotnych w Anglii

LONDYN. Liczba bezrobotnych w Wielkiej Brytanii na dzień 20 sierpnia wynosiła 2.136.578 osób. To jest o 10.318 osób więcej niż na dzień 23 lipca.

Strajk w przemyśle włókienniczym U.S.A.

Spokojny przebieg zatargu

NOWY JORK. Do chwili obecnej porzućono pracę około 50 proc. robotników przemysłu włókienniczego. Drugi dzień atargu zaznaczył się ogromnym zwiększeniem liczby strajkujących.

Na ogół przebieg jest spokojny, jednak w kilku miejscowościach doszło do zatargów między strajkującymi a policją i strażami przemysłowymi.

Celem zapobieżenia rozlewów krwi, władze wydały odpowiednie zarządzenia.

Duże wrażenie wywołało oświadczenie komisarza opieki społecznej Hopkinsa w stanie nowojorskim, że rząd nie będzie popierał strajku przez zapewnienie pomocy strajkującym. Ponieważ robotniczy związek zawodowy nie rozporządza większym funduszem przeto oświadczenie Hopkinsa może mieć duży wpływ na czas trwania strajku. Obie strony pracowników i pracodawców ogłaszają nieścisłe dane co do strajku. Naprawdę jest tak:

W Nowej Anglii strajkuje 50.000 pracuje zaś 75.000 robotników. W Półn. i Płd. Karolinie na 80.000 strajkujących pracuje tylko 8.000 — rzecznicy federacji robotników przemysłu odzieżowego polećli przystąpić do strajku 10.000 robotników bawełnianego przemysłu odzieżowego w St. Louis i 5.000 w Kansas-Miescie.

Konflikt o Gran Chaco

ASSUNCION. Rząd paragwajski odrzucił raport specjalnej komisji Ligi Narodów w sprawie konfliktu o Gran Chaco. Rząd paragwajski uważa, że raport jest stanowczo korzystny na rzecz Paragwaju.

Ofiara rekordu szybkości

CLEWELAND. Lotnik Douglas Davis, który podejmował próby pobicia rekordu szybkości, spadł wraz z aparatem na ziemię i poniósł śmierć. Douglas osiągnął szybkość 492.675 m., po bił w ten sposób rekord Weddelsa, który osiągnął szybkość 490.202 m.

KTO WYGRAŁ NA LOTERII? PIERWSZY DZIEŃ CIĄNIENIA

WARSZAWA. Wczoraj w pierwszym dniu ciągnięcia 30-ej polskiej państwowej loterii klasowej większe wygrane padły na numery losów: zł. 15.000 — 758 34.195 73659 155961. zł. 10.000 — 5959 7793 71910.

TELEGRAMY

POWODZENIE TARGÓW WSCHODNICH.

LWÓW. Tegoroczne Targi Wschodnie mają przebieg nadzwyczaj pomyślny. Liczba zwiedzających w ciągu pierwszych dni, to jest niedzieli i poniedziałku przekroczyła zgórą 20 tysięcy osób. Kilka tysięcy osób przybyło na targi pociągami popularnymi. Ostatnio zwiedziła Targi grupa oficjalnych osobistości z Niemiec, która specjalnie w tym celu przybyła do Lwowa. Goście poczynili na Targach zakupy na większe kwoty.

NIE SABOTAŻ, LECZ NIEOSTROŻNOŚĆ.

PARYŻ. Dchodzenie, prowadzone w celu wyświetlenia przyczyny katastrofy na dworcu wschodnim, ustaliło, że wypadek ten nie był aktem sabotażowym, lecz nastąpił prawdopodobnie wskutek nieostrożności kolejarza pilnującego lokomotywę.

ORKAN NISZCZY WINNICE WE FRANCJI.

PARYŻ. Orkan szalejący w południowo - zachodniej części Francji, wyrządził wielkie szkody. 2 osoby zostały zahite i wiele odniosło rany. Winnice oraz pola kukurydzone zostały prawie całkowicie zniszczone. Uszkodzone zostały również w Tuluzie samoloty, należące do towarzystwa Air Frans.

POŻAR PALACU CESARZA PU-YI TRWA.

CZANG CZUN. Pożar pałacu cesarskiego trwa w dalszym ciągu. Policja aresztowała w związku z pożarem 21 osób, wśród nich 3 niższych funkcjonariuszy dworskich.

WIZYTA KRÓLOWEJ MARJI RUMUNSKIEJ W ANGLII.

LONDYN. 20 b. m. przybyła do Anglii królowa Marja rumuńska. Zamieszka ona w pałacu Balmoral jako gość królewskiej pary angielskiej.

ELPORUSZ ZDOBYTY.

LONDYN. Reuter donosi z Moskwy, że 89 oficerów sowieckich przesłało dziś drogą radiotelegraficzną wiadomość o zdobyciu przez nich szczytu Elporusz na Kaukazie, wysokości 5.642 m. Tegoż dnia nadeszła także wiadomość, że członkowie arktycznej ekspedycji sowieckiej, która wyjechała w okolice podbiegunowe na pokładzie łamacza lodów Jermak, odkryli nowe wyspy w pobliżu południowych wybrzeży tak zwanej Ziemi Północnej (Siewier-naja Ziemia).

PRZED OTWARCIEM TARGÓW LEWANTYŃSKICH

RZYM. W związku ze zbliżającym się otwarciem targów lewantyńskich w Bari przybyła do Włoch francuska misja polityczna złożona z 2 dyplomatów, którym towarzyszą 3 delegaci miasta Paryża. Pobyt delegacji na targach, które otwarte zostaną przez Mussoliniego, stanie się okazją do manifestacji przyjaźni francusko - włoskiej.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES TELEFONICZNY.

BUDAPESZT. W gmachu parlamentu otwarto międzynarodowy kongres telefoniczny. W obradach bierze udział 115 delegatów. Polskę reprezentuje Dębicki.

KATEDRA LITUANISTYKI W KRÓLEWCU.

KRÓLEWIEC. Jak donosi prasa miejscowa na uniwersytecie łuteczskim ma powstać, począwszy od nowego roku akademickiego katedra lituanistyki.

ZAMKNIĘCIE KONGRESU PISARZY SOWIECKICH.

MOSKWA. Dziś zakończył prace pierwszy kongres pisarzy sowieckich. W kongresie brało udział 591 delegatów, reprezentujących 52 narodowości. Główne referaty wygłosił Gorkij o literaturze sowieckiej, Radek o literaturze międzynarodowej i Bucharin o poezji. W dyskusjach brali udział wszyscy najwybitniejsi pisarze sowieccy oraz wielu literatów zagranicznych — gości kongresu.

UJAWNienie ARSENALU ORGANIZACJI REWOLUCYJNEJ MACEDONSKIEJ.

SOFJA. W dniu wczorajszym w mieście Kusteneti, gdzie zamieszkuje znaczna liczba macedończyków, ogłoszono na 12 godzin stan wyjątkowy. Przy przeszukiwaniu szeregu domów znaleziono 20 karabinów, 12 karabinów maszynowych, 14 rewolwerów i znaczne zapasy amunicji. Aresztowano 4 macedończyków, członków organizacji rewolucyjnej.

KRONIKA GRODZIENSKA

— **Pobyt J. E. Biskupa Antoniusza na Wołyniu.** J. E. Ks. Biskup Antoniusz od kilku dni przebywa w Poczajowie na Wołyniu, gdzie odbywają się doroczne odpusty w Ławrze Poczajowskiej.

— **Oliara napadu.** Do szpitala miejskiego w Grodnie przywieziono w dniu wczorajszym mieszkańca wsi Chomiki, gm. Iaszańskiej Nikifora Ulejko, który padł ofiarą napadu braci Sadowskich, zam. w tejże wsi. Ulejko ma pokłócić głowę i przedramię.

— **Zboże grodzieńskie odejdzie do Jasła.** Powiatowy Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi w Małopolsce wydał polecenie gminnym Komitetom, aby zebrać zboże na rzecz powodźnian w jaknajkrótszym czasie odesłać do Jasła w woj. krakowskim.

— **Rozpoczęcie roku harcerskiego.** W ub. niedzielę odbyło się w Grodnie rozpoczęcie roku harcerskiego. Po nabożeństwie w kościele farnym hufce harcerskie żeńskie i męskie udały się do Pyszek, gdzie odbyła się dalsza oficjalna część rozpoczęcia roku, jak odczytanie rozkazu, raporty i inne.

— **Rada Miejska zatwierdziła.** Białoostocki Urząd Wojewódzki zatwierdził nowoobraną Radę Miejską m. Grodna. Jedyny protest, jaki był zgłoszony, a to Chrześcijańskiej Demokracji, został przez Urząd Wojewódzki oddalony.

— **Otwarcie szybowiska strzeleckiego.** W pobliżu Sokółki odbyło się uroczyste otwarcie szybowiska strzeleckiego, urządzonego przez Zarząd Okręgu Z. S. Grodna. Jednocześnie dokonano poświęcenia 2 szybowców pod nazwą „Smigły” i „Strzelec”. W uroczystości tej wzięli udział p. wice-wojewoda Michałowski, zastępca d-cy Korpusu gen. Smolewskiego oraz przedstawiciele różnych organizacji i społeczeństwa sokółskiego.

KRONIKA NOWOGRODZKA

— **Tradycyjne dożynki w Nieświeżu.** Zapowiedziane przed kilku dniami tradycyjne dożynki powiatu nieświeżskiego odbyły się w m. Klecku dnia 2 września r. b.

Po uroczystym nabożeństwie w świątyniach przebrani przed starostą powiatowym korowód dożynkowy, składający się z przeszło 60 oddziałów organizacji młodzieży, zebranych z całego powiatu, poczem po chwilowej przerwie na placu gminnym, złożono na ręce starosty powiatowego 70 wieńców artystycznie wykonanych przez poszczególne koła młodzieży powiatu.

W czasie składania wieńców odśpiewano moc piosenek regionalnych w języku polskim i białoruskim i wykonano artystycznie tańce.



Przed załadowaniem na okręt

WIEZIEN POŁKNAŁ TERMOMETR
DRUGI ZAŚ ŁYZKĘ

ŁÓDŹ. W niedzielę w więzieniach łódzkich zostały popełnione przez 2-ech więźniów samobójstwa.

Pierwszym samobójcą był niejaki 24-letni Kazimierz Pławski, osiadający karę w więzieniu śledczym. Denat skarżył się na bóle żołądka, wobec czego wezwano lekarza, który założył więźniowi termometr, aby zmierzyć gorączkę. Pławski w czasie nieobecności lekarza połknął termometr. Lekarz wróciwszy do celi zastał Pławskiego w strasznych bólach. Samobójcę przewieziono w stan nie b. groźnym do szpitala w celu przeprowadzenia operacji.

Drugi wypadek zdarzył się w więzieniu przy ul. Sterlinga, gdzie więzień Mieczysław Ograbek w czasie śniadania połknął trzon od łyżki. Jego również przewieziono do szpitala na operację. Stan obu denatów jest b. ciężki.

POMÓŻCIE GŁODUJĄCEJ
DZIATWIE WSI WILEŃSKIEJ!

Krwawy dramat w Czerwonym Dworze

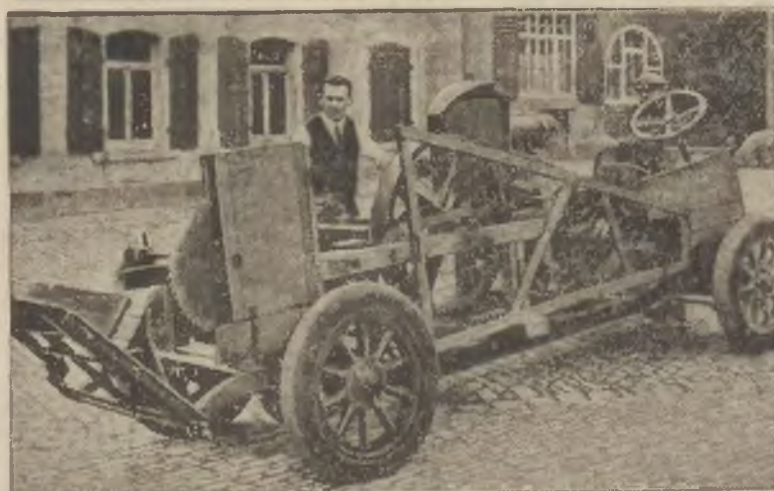
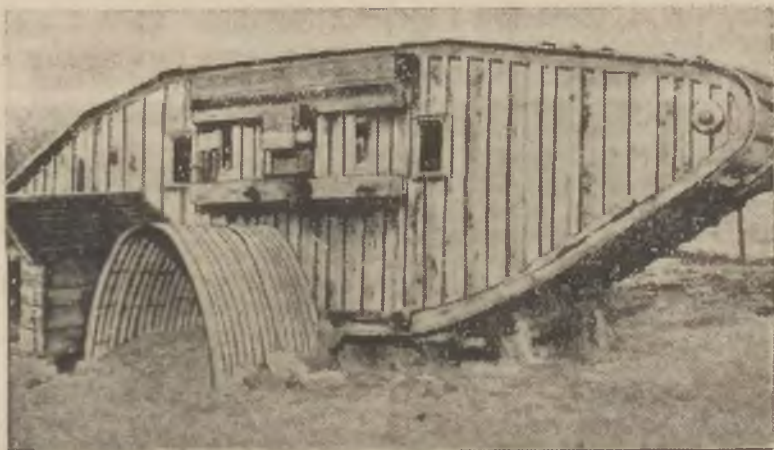
GLEBOKIE. O godz. 7 rano w majątku Czerwony Dwór, w gminie Szarkowszczyzna rozegrała się krwawa tragedia. Pokojówka w tym majątku Adela Kosiwiczówna, lat 24, mieszkanka wsi Czeronki gminy hermanowickiej, strzałami z rewolweru zabiła Zygmunta Ludwika Czerniawskiego, lat 31, kuzyna właściciela majątku, zamieszkałego w tym dworze.

Po dokonaniu tego zbrojstwa — sprawczyni celnym strzałem pozabawiła się życia. Kosiwiczówna po-

zostawiła list pożegnalny, z którego wynika, że dokonany czyn ma podłoże erotyczne. Zwłok ofiar zabezpieczono do dyspozycji władz śledczych.

PODPALENIE. W kol. Cieresze, gm. parafjanowskiej spłonął dom mieszkalny, należący do Jadwigi Bielskiej. Straty wynoszą 2 tys. zł. Zachodzi podejrzenie, że zaszedł wypadek podpalenia celem otrzymania premii asykuracyjnej. W związku z tem podejrzaniem władze policyjne prowadzą dochodzenie.

Praktyczny ale kosztowny wynalazek



Wynalazek, który reprodujemy na naszym zdjęciu w razie jego rozpowszechnienia rozwiązałby niewątpliwie sprawy mieszkaniowe i bezrobocia. Jest to bowiem składany tank, który może być użyty jako dom mieszkalny (u góry) w razie braku dachu nad głową lub (rozebrany u dołu) środek lokomocji przy poszukiwaniu pracy. Szkoda tylko że narazie za drogo kosztuje.

Przed meczem Polska—Niemcy
50 tysięcy zgłoszeń

WARSZAWA. Liczba zgłoszeń na bilety na mecz niedzielny Polska — Niemcy dosięgnie prawdopodobnie cyfry 50.000. Prawdopodobnie w środę lub czwartek zamknięta zostanie sprzedaż biletów wobec całkowitego wykupienia.

Obecnie Polski Zw. Piłki Nożnej targuje się ze Śląskiem, który zamówił

Skład reprezentacji polskiej

WARSZAWA. We wtorek kapitan sportowy Kaluza zestawiał reprezentację Polski na niedzielny mecz piłkarski z Niemcami. Będą grać w bramce: Fontowicz, w obronie Martyna, Bulanow; w pomocy Kotlarczyk II i Kotlarczyk I, Mysiak; w ataku Riesner, Mazurek, Nawrot, Wilimowski i Włodarz. Zapasowy mi są Keller, Galecki, Szczepaniak, Dziwisz, Ciszewski, Niechciol.

DEPESE SPORTOWE

MECZ TENISOWY JUGOSŁAWIA — WĘGRY

BUDAPESZT. Mecz tenisowy Jugosławia — Węgry, rozegrany w Budapeszcie o puchar Davisa, zakończył się zwycięstwem Jugosławii w stosunku 3:2. Wobec tego Jugosławia walczyć będzie w przyszłym roku w ćwierćfinale o puchar Davisa na 35 r.

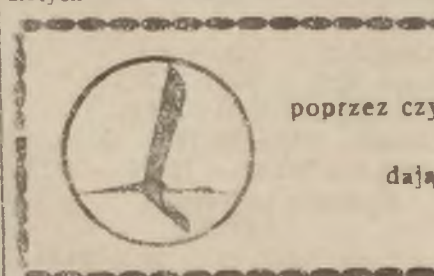
210 KLM. NA SZYBOWCU.

WARSZAWA. Pilot aeroklubu gdańskiego Offierski, wystartował w sobotę 1 b. m. o godz. 13-ej z szybowiska w Bezmiechowej na szybowcu „Lwów”. Mimo niesprzyjające warunki atmosferyczne Offierski pobił rekord polski w locie szybowców w linii prostej, przełatając 210 km. Lądowanie odbyło się szczęśliwie koło wsi Jezierzce, na zachód od Łucka na Wołyniu.

ŻĄDAJCIE
we wszystkich aptekach,
składach aptecznych naszego
tętna ad odcisków
Prow. A. PAKA

Ofiary

Pozostałość ze składek na wieniec, na grób śp. Aleksandra Bejnara Urzędu Oddziału Pomiarów Rolnych Urzędu Wojewódzkiego dla najbardziej potrzebujących złotych 20.



Fabryka Sukna w Bielsku

Poszukuje PRZEDSTAWICIELI na Wojew. Wileńskie

dla częściowej sprzedaży na spłaty ratulce Zgłoszenia osobiste szóstego i siódmego od godz. 11 do 13, Hotel St. George pod „Bielsko”

WSZYSCY NA TARGI FUTRZARSKIE

Dziś o g. 13-ej p.p. otwarcie wystawy
owczarskiej i zwierząt futerkowych.

POPOŁUDNIU REWJA I POKAZ MÓD

„CASINO” D z i s t n a j w i e k s z y p r z e b ó j n o w e g o s e z o n u ! F i l m , k t ó r y p r z e p y c h e m w y s t a w y i c z a r e m O f f e n b a c h o w s k i e j M U Z Y K I p r z e w y s z a n i e z p o m n i a n y „Kongies Tańczy” p. t.

CESARZOWA I JA

W rol. gl. niezrównana LILJANA HARVEY. Paryż—miasto wykwintnych zabaw, pikantnych intryg i szalonego kankana jest tłem tego wielkiego filmu muzycznego reżyserii słynnego ERYKA POMMERA. Ceny miejsc nie podwyższone od 25 gr. na wszystkie seanse. Nadprogram: Z Państwa Zielonego Smoka.

TEATR KINO REWJA Ceny od 25 gr. Najweselejszy sukces komedii francuskiej Irena de Zilahy i Rene Lefebvre w rolach głównych. Najweselejszy spłot zabawnych zdarzeń „PAPRYKA”

Na scenie: Stara Szkocja (Anglia)—wodevil w 1 odsłonie. Tekst piosenki Edwarda D. Merlisa. „Na majówce”—obrazek rodzajowy. Adam Gaal kino i życie. Sońka Złota Rączka—komedia detektywistyczna. Szpital warjatów—opieretka w 1 akcie.

„HELIOS” Na wszystkie seanse od 25 gr. Rewelacyjny film prod. „Metro”

POSAŻNA JEDYNACZKA

z najrozkoszniejszą gwiazdą MARION DAVIES. Cudne piosenki. Oszałamiające sceny — obraz krajoznawczy.

Wkrótce: Najw. i najnow. przełój SOWKINO „BURZA” („Groza”) Ostrowskiego w wyk. Artystów Moskiew. Teatru Artist.

Lekarze

Doktor BLUMOWICZ

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od 9—1 i 3—7, Niedziela 9—1.

Doktor GINSBERG

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wielka 3, Przyjmuje od 8—1 i 4—8. Tel. 567.

DOKTOR LEWIN

Choroby dzieci
przeprowadził się
na ul. Teatralną 4.

Dr. Zygmunt KUDEWICZ
choroby weneryczne — syfilis, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od godz. 8—1 i 3—8. Zamkowa 15. Tel. 19-60.

Kupno i Sprzedaż

DOMEK skanalizowany, suchy kupię okazjnie. Oferty pod „Na własny użytek” do Adm.

DZIAŁKI NA ANTOKOLU słoneczne, las, blisko od autobusu, za gotówkę i na raty do sprzedania. Informacje: Zamkowa 18—Bank.

LOKOMOBILE kupię, 40—45 K. P. nowszy system w zupełnie dobrym stanie. Oferty pod „Cena umiarkowana”.

PSA podwózkowego, młodego. dużego kupię. Oferty z podaniem ceny do Adm. sub „Pies”.

ROWER balonowy kupię niedrogo w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny do Adm. sub „Marka”.

Lokale

LOKAL 15—20 pokojowy potrzebny w centrum miasta. Oferty do Adm. dla „Przedsiębiorstwa”.

MIESZKANIE do wynajęcia 5 pokoi z wygodami na 1 piętrze z balkonami—ciepłe i słoneczne, ulica Białostocka Nr. 6, m. 3 — była Kolonia Montwiłłowska.

MIESZKANIE 5 pokojowe luksusowe wyremontowane słoneczne wszelkie wygodny, Zakretowa 11, dozorca wskaże.

POKÓJ do wynajęcia nieduży, ciepły ze wszystkimi wygodami dla pani, Pańska 4, m. 1, od 3 do 4 popoł.

Pokój dla jednej osoby przy solidnej rodzinie z utrzymaniem lub tylko z obiadami. Ul. Lubelska 6 m. 2.

RODOWITA NIEMKA poszukuje pokoju w śródmieściu za lekcje. Zgłoszenia do Administracji „Słowa” pod A. H.

UMEBLOWANY gabinet i sypialnię z telefonem, łazienką poszukujący. Okolica Mickiewicza. Oferty do „Słowa” pod A. B.

3 POKOJOWE mieszkanie ze wszystkimi wygodami wyremontowane do wynajęcia, Krakowska 51.

3, 5, 6 i 7 POKOJOWE mieszkanie ze wszystkimi wygodami do wynajęcia, Ofiarna 2.

Stancje

DWIE PANIENKI uczennice przyjmą do osobnego pokoju z całodziennym utrzymaniem i dobrą opieką. Najchętniej z młodszymi klas Plac Mickiewicza 3, m. 8.

UCZNI(CE) PRZYJMĘ na stancję z utrzymaniem lub bez, Bonifraterska 14, m. 10.

Nauka

KOMPLET DOMOWY chciałabym zorganizować w zakresie dawnej pierwszej gimnazjalnej dla dziewczynki w wieku lat 10-ciu. Proszę o porozumienie listowne do 1 września maj. Ula-sowszczyzna Różana Grodzieńska, od 1 września Zyguntowska 6, tel. 10-17 Mackiewiczowa.

Komplet francuski dla dzieci od 4—8 lat prowadzi rodowita francuska. Tamże I—III oddz. szkoły powsz. francusko polskiej. Andrzej Wojewódzka, zauf. Bernadyński 10, m. 5, od g. 9 i pól do 1.

KOREPEITYCYJ udziela student 3-go roku prawa. Piwna 10—2.

MATURYSTKA udziela lekcji ze wszystkich przedmiotów. Dowiedzieć się: ul. Orzeszkowej 3, m. 11.

PRZYJMĘ dzieci kilkoro do kompletu prywatnego NA ANTOKOLU. Kurs III oddziału szkoły Powszechnej. Proszę o zgłoszenie się: Antokolska 50, m. 2, od 4—6, tel. 7-94.

Poszukują pracy

GOŃCA, woźnego, lokaja posadę przyjmę natychmiast. Oferty pod „23 lata” do Adm.

MŁODA inteligentna osoba poszukuje posady gospodni lub pomocnicy pani domu. Posiada praktykę. Zgodzi się na wyjazd. Łaskawe oferty do Administracji „Słowa” sub „G. G.”

PANI z Kresów poszukuje posady, zarządu domem, pensjonatem, nauczycielki francuskiego. Poważne referencje. Skromne wymagania. Berezowina. Hrubieszów, skrzynka 43.

ROLNICZEJ PRAKTYKI POSZUKUJE Student U. P. Wielkopola-nin z roczną praktyką. Łaskawe zgłoszenia „PAR” Poznań pod 56,403.

SŁUŻĄCA-kucharka może pracować jako służąca do wszystkiego ma dobre świadectwa poszukuje posady, Nieświeżka 5 m. 4.

Praca zaofiarow.

GORZELNIKA przyjmę zaraz odpisy świadectw niezwrotnie nadsyłać małą poczt. Wiazyn

POSZUKUJE się do dzieci na wieś młodej nauczycielki—wychowawczyni z dobrą konwersacją francuską. Zgłaszać się: Zawalna Nr. 7, m. 2.

Różne

TAPCZANY-ŁÓŻKA, fotele, meble wyściełane, wszelkie nabyte tapicerskie, najsolidniej, najtaniej, najlepiej w firmie Stel. Gabała, Niemiecka 2.